

Babilon, Bierny Henry

Smaczne, zdrowe dni majowe
I zielona trawa gładzi stopy
Twoje oczy, w nich się topię
Twoje piersi cudne niczym raj
Głosik czysty, kusi słodko
Szepcze w uszko, nie mam żadnych szans
Serce mięknie, noga klęka
Wyjdiesz za mnie - proszę powiedz tak
Refren

Dzwony głośno biją, będzie wesele
Dziadek pali fajkę, tylko śmieje się
Co się stało, z moją małą
Z mą kobietą co się stało
Skąd ta zmora w moim domu
Zmykam szybko po kryjomu
Tylko liczy, porównuje
Czy się wszystko kalkuluje
Do roboty, mnie pogania
Nie chce słuchać moich czułych słów